

Ukraina: w drodze do konsorcjum gazowego?

Ukraina intensyfikuje rozmowy na temat przyszłości tranzytu gazu i modernizacji sieci gazociągów. 14 października premier Mykoła Azarow rozmawiał z Komisją Europejską o współpracy gazowej. Rząd ukraiński ogłosił także, że temat ten będzie omawiany w ramach międzyrządowej ukraińsko-rosyjskiej komisji ds. współpracy gospodarczej 26–27 października i najprawdopodobniej stanie się przedmiotem negocjacji Ukraina–UE–Rosja 22 listopada. W relacjach z Rosją Ukraina zabiega o zachowanie wielkości tranzytu oraz zmianę obecnej formuły cen gazu, UE ma zaś zapewnić Ukrainie wzmocnienie jej pozycji wobec Rosji. Prowadzone i planowane negocjacje mogą przybliżyć powołanie trójstronnego konsorcjum ds. zarządzania ukraińskimi gazociągami.

Po spotkaniu z premierem Azarowem minister energetyki Rosji Siergiej Szmato oświadczył, że Rosja jest gotowa rozpatrzyć wniosek Ukrainy o zmianę formuły ceny w kontrakcie na dostawy gazu. Wcześniej Rosja kategorycznie odrzucała taką możliwość. Zmiana rosyjskiego stanowiska może być sygnałem, że Ukraina wyraziła gotowość do ustępstw i może dopuścić Rosję do zarządzania swoim systemem gazociągów. Potwierdza to również zaakceptowanie przez rząd projektu zmian do ustawy o transporcie rurociągowym w punkcie, który zakazuje zmian własnościowych, koncesji i reorganizacji w państwowych przedsiębiorstwach zarządzających tym transportem. Strona ukraińska gotowa jest do rozmów o powołaniu konsorcjum (bez przekazywania praw własności infrastruktury), z udziałem w nim nie tylko rosyjskiej, ale i unijnej strony. W zamian oczekuje pomocy w modernizacji sieci i długoterminowych gwarancji ilości przesyłanego gazu. Trudno jednak przesądzić, czy strona rosyjska zgodzi się na tak ograniczony zakres realizacji swoich celów, jakim byłoby powołanie konsorcjum, działającego w warunkach nowej ustawy o rynku gazu przyjętej przez Ukrainę zgodnie z unijnymi dyrektywami. Z drugiej strony może to być aktualnie jedyne realne osiągnięcie Rosji wobec kategorycznie odrzucanej przez Ukrainę propozycji wniesienia swoich gazociągów jako aportu do wspólnego przedsiębiorstwa Naftohazu i Gazpromu. <AnG>